POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. *POLINF* TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O. 171.90

Nr.9 Warszawa, dnia 9 czerwca 1936 r.

W OBLICZU NOWEGO RZĄDU FRANCUSKIEGO.

Przed paru dniami objął władzę nowy rząd francuski p.Leona Bluma.

Zmiana rządu we Francji, zwłaszcza połączona z tak silnem przegrupowaniem sił wewnętrznych społeczeństwa francuskiego, ma poważne znaczenie dla układania się stosunków międzynarodowo-politycznych w Europie." Polska Informacja Polityczna" zwracała już na to uwagę w artykule p.t." Wybory we Francji" z dn.6 maja b.r.

Prace swe rozpoczyna rząd p.Bluma w chwili, gdy świat cały żyje pod hasłem głębokich przemian.Poszczególne państwa, zależnie od najrozmaitszych warunków ich życia, w odmienny sposób oceniają swe potrzeby wewnętrzne i różnemi zupełnie drogami zmierzają ku przyszłości. Gdyby różnice doktryn wewnętrzno-politycznych miały same przez się wpływać w decydującej mierze na formowanie stosunków międzypaństwowych, ocena przyszłości musiałaby doprowadzić do wniosków wysoce pesymistycznych.Zycie zewnętrzno-polityczne państw zmierzałoby już nie do chaosu, ale - jak to określił w jednem ze swych ostatnich exposé minister Beck- do czegoś, w rodzaju " wojen religijnych".

Polska znajduje się w centrum Europy i otoczona jest szeregiem państw, które układają swe życie wewnętrzne w myśl najrozmaitszych doktryn, nieraz diametrjalnie sprzecznych.Również i polska rzeczy-

wistość wewnętrzna odmienna jest od dróg, po jakich toczy się życie jej sąsiadów.Polska nie dopuszcza jakiejkolwiek ingerencji obcej w swe sprawy wewnętrzne, które kształtuje wyłącznie według własnych poglądów i potrzeb. Nie przeszkadza to Polsce bynajmniej w dążeniu do układania w najbardziej życzliwy i pożyteczny sposób jej współżycia z wszystkiemi państwami.

Z punktu widzenia polskiego sam fakt tej, czy innej ewolucji francuskiego życia wewnętrznego nie może więc, jako taki, mieć wpływu na stosunek Polski do Francji.

Nie można jednak zapominać, że strony wewnętrzna i zewnętrzna egzystencji i działalności każdego państwa są ze sobą powiązane. Ukształtowanie się stosunków wewnętrznych może więc niejednokrotnie powodować pewne odchylenia w polityce zagranicznej danego kraju.

Rząd p.Leona Bluma,postawiony na wstępie w obliczu masowego ruchu strajkowego,musi się borykać z poważnemi trudnościami.Od rozwiązania tych trudności zależeć będzie siła i powaga nowego rządu francuskiego zarówno w kraju jak i na terenie zewnętrznym. Zadanie,stojące przed rządem we Francji jest tem trudniejsze, że rozwój wypadków wewnętrznych nie odbywa się tam bez ingerencji czynników międzynarodowych.

Trudno więc byłoby przewidywać już obecnie, jak ukształtuje się w detalach polityka zagraniczna rządu p.Leona Bluma i jakie w jej ramach znajdą miejsce stosunki polsko-francuskie.
Stosunki te, nie przestającbyć oparte na sojuszu,układały się jednak rozmaicie w różnych okresach historji Europy powojennej. Ich zmienność wynikała z naturalnej zupelnie różnicy w dynamizmie rozwojowym obu narodów. W ocenie stosunków Rzeczypospolitej Polskiej

z innemi państwami ważne jest stwierdzenie, iż tempo rozwoju polskich sił wewnętrznych i związanej z niem ewolucji stanowiska Polski w rodzinie państw europejskich było z natury rzeczy nader intensywne. Fakt ten nie wszędzie jest brany pod uwagę.

W ostatnich latach dała się jednak zauważyć pod tym względem pewna ewolucja. Doświadczenie polityczne na tle n.p. Paktu Czterech i projektów Paktu Wschodniego wywołały ożywienie zainteresowania i zrozumienia kolejnych kierowników francuskiej polityki zagranicznej dla założeń polityki polskiej.

W kwietniu 1934 roku polski Minister Spraw Zagranicznych Beck witał w Warszawie swego gościa francuskiego, ś.p. Ministra Barthou, toastem, w którym powiedział m.in.co następuje:

"Układy, łączące Polskę i Francję są jednym z najsilniejszych i najbardziej żywotnych oraz najtrwalszych czynników polityki międzynarodowej; jedynym ich celem bowiem jest organizacja i umocnienie pokoju; w treści i w skutkach przyczyniają się one zawsze - zaś nie sprzeciwiają się nigdy - wszystkiemu temu, co służy do ugruntowania dobrodziejstw pokoju, którego pragnie cała ludzkość; wskazują one naszym obu krajom, jednakowo przywiązanym do najszlachetniejszych idei niezależności i wolności, najskuteczniejszą drogą do ustanowienia w harmonijnej kollaboracji i przez owocną pracę podstaw lepszej przyszłości."

Słowa powyższe nie straciły swej aktualności.Podstawowe, głęboko pokojowe założenia polityki polskiej i francuskiej pozostały niezmienione. Oczywiście istnieją różnice w ocenianiu przez obie strony wyboru dróg realizacji tych założeń.

Różnice te, przy umiejętnem postępowaniu i niezależnej ocenie, opartej przedewszystkiem na interesach każdej ze stron, mogą jednak nie mieć wpływu na podstawy płynnej z konieczności dziedziny codziennych, bezpośrednich stosunków polsko-francuskich.